

MARTA SONIEWICKA



EMOCJE A PRAWO

Znaczenie i rola uczuć
w ujęciu filozoficznoprawnym

MARTA SONIEWICKA

EMOCJE A PRAWO

Znaczenie i rola uczuć
w ujęciu filozoficznoprawnym

Zamów książkę w księgarni internetowej

profinfo.pl
księgarnia internetowa

Praca naukowa dofinansowana ze środków Narodowego Centrum Nauki,
przyznanych na podstawie decyzji nr 2017/27/B/HS5/01053

Recenzent

Dr hab. Bartosz Wojciechowski, prof. Uniwersytetu Łódzkiego

Wydawczyni

Monika Pawłowska

Redaktor prowadząca

Kinga Zając

Opracowanie redakcyjne

Trzy kropki Joanna Maź

Reprodukcja na okładce

Maria Jarema, *Wyrazy IX (Expressions IX)*, 1955,

depozyt w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie,

Archiwum Fotograficzne Muzeum Narodowego w Krakowie

prawolubni[♥]

Ta książka jest wspólnym dziełem twórcy i wydawcy. Prosimy, byś przestrzegał przysługujących im praw. Książkę możesz udostępnić osobom bliskim lub osobiście znanym, ale nie publikuj jej w internecie. Jeśli cytujesz fragmenty, nie zmieniaj ich treści i koniecznie zaznacz, czyje to dzieło. A jeśli musisz skopiować część, rób to jedynie na użytek osobisty.

Szanujemy prawo i własność

Więcej na www.legalnakultura.pl

Polska Izba Książki

© Copyright by Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., 2024

ISBN 978-83-8358-715-8

Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.

Dział Praw Autorskich

01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33

tel. +48 728 313 462

e-mail: PL-ksiazki@wolterskluwer.com

księgarnia internetowa www.profinfo.pl

Spis treści

Wykaz skrótów	11
Wprowadzenie.....	13
Rozdział I	
Konceptualizacja emocji w wybranych tradycjach filozoficznych	21
1. Emocje: historia pojęcia i kluczowe zmiany światopoglądowe	21
2. Emocje, rozum, moralność	30
2.1. Starożytność: Platon, Arystoteles, stoicy	31
2.2. Średniowiecze: św. Augustyn i św. Tomasz z Akwinu	40
2.3. Nowożytność: Pascal, Kartezjusz, Spinoza, Hobbes	51
2.4. Teoria uczuć moralnych: Shaftesbury, Hutcheson, Hume i Smith.....	63
2.5. Racjonalizm Kanta	71
2.6. Romantyzm i pozytywizm	78
2.7. Fenomenologia uczuć: Stein, Scheler, Sartre	83
2.8. Podsumowanie	97
Rozdział II	
Teorie emocji	101
1. Spór o naturę emocji.....	101
1.1. Emocje jako odczucia (doznania cielesne).....	103
1.2. Emocje jako sądy poznawcze.....	107
1.3. Emocje jako motywacja.....	115
1.4. Teorie mieszane	119
2. Spór o pochodzenie emocji – natura czy kultura?.....	125
2.1. Emocje jako adaptacje ewolucyjne	129
2.2. Emocje jako konstrukty	135

A. Konstruktywizm psychologiczny	136
B. Konstruktywizm społeczny	139
2.3. Natura, kultura i przestrzeń wolności – duchowość oraz refleksyjność.....	154
Rozdział III	
Ciało – umysł – świadomość: emocje jako nośniki znaczeń	161
1. Manifestacja emocji.....	165
1.1. Niewerbalna ekspresja emocji: ucieleśnienie	166
1.2. Artykulacja emocji: emocje a język	176
2. Poznanie: znaczenia i wartości.....	184
2.1. Intencjonalność emocji.....	184
2.2. Inteligencja emocji	193
3. Motywacja: zaangażowanie	206
3.1. Pragnienia, uczucia i wola	208
3.2. Charakter: rola uczuć w wychowaniu i doskonaleniu siebie	214
Rozdział IV	
Ujęcie emocji w wybranych nurtach filozoficznoprawnych.....	219
1. Prawo naturalne	219
1.1. Klasyczne prawo naturalne.....	219
1.2. Nowożytne prawo naturalne.....	226
1.3. Podsumowanie	230
2. Pozytywizm prawniczy	231
2.1. Ojcowie pozytywizmu prawniczego: Jeremy Bentham i John Austin.....	233
2.2. Jurysprudencja normatywna Hansa Kelsena	237
2.3. Wyrafinowany pozytywizm prawniczy Herberta Harta	242
2.4. Podsumowanie	244
3. Realizm prawny	245
3.1. Realizm prawny amerykański	246
3.2. Skandynawski realizm prawny	254
3.3. Psychologiczna teoria prawa Leona Petrażyckiego	258
3.4. Podsumowanie	269
4. Współczesne nurty	270
4.1. Hermeneutyka prawnicza	270
4.2. Jurysprudencja krytyczna	273
4.3. Prawo i ekonomia (behawioralna)	276

4.4. Prawo i nauki kognitywne	285
4.5. Prawo i emocje	289
5. Wnioski	295
Rozdział V	
Rozumienie emocji a wykładnia prawa: wybrane przykłady	299
1. Emocje a świadomość, wola i charakter (wymiar praktyczny)	304
1.1. Działanie: odpowiedzialność, kara, ważność oświadczeń woli	305
1.2. Emocje jako element motywacji zasługującej na szczególne potępienie.....	321
1.3. Emocje jako prognoza na przyszłość: okazanie skruchy i przyznanie się do winy.....	327
1.4. Podmiot prawny a podmiot moralny: wychowawcza funkcja prawa?	339
2. Emocje: cele, wartości, tożsamość (wymiar eudajmonistyczny)	343
2.1. Emocje jako ważny składnik dóbr osobistych.....	343
2.2. Emocje jako aspekt chronionych wolności: ochrona uczuć religijnych	357
3. Wnioski	368
Uwagi końcowe	371
Bibliografia.....	379

Wprowadzenie

Można dziś odnieść wrażenie, że żyjemy w dobie wszechobecnego i postawionego na piedestale afektu. Jest to epoka hedonizmu, pogoni za przyjemnością i nieustającymi intensywnymi doznaniem. Współczesne media, w tym media społecznościowe, reklamy i popkultura operują głównie przekazem emocjonalnym. W wielu sytuacjach i dyskusjach odczucia i pragnienia są przyjmowane jako niezależne kryterium oceny, zmieniając publiczną debatę opartą na racjonalnych argumentach w spór tożsamościowy oparty na emocjach. Dyskusje, które kiedyś opierały się na zdaniach typu: „Sądzę, że A, co potwierdza argument B”, przekształciły się w dyskusje typu: „Ja jako X czuję się urażona tym, że twierdzisz A”¹. Doprowadziło to do afektywnej polaryzacji naszych społeczeństw, która wiąże się z sympatiami i antypatiami wobec grup, z którymi się utożsamiamy lub od których się dystansujemy. Emocjonalne zaangażowanie wyparło bezstronność, a konflikty polityczne nie są już rozstrzygane w oparciu o konsensus, ale zgodnie z zasadą „zwyczajca bierze wszystko”. Jak zauważa Mark Lilla:

„Słynna uwaga Abrahama Lincolna znów jest na czasie: Nastroje społeczne są wszystkim. Z nimi nic nie może się nie udać; wbrew nim nic nie może się udać. Ktokolwiek kształtuje nastroje społeczne sięga głębiej niż ten, kto uchwała ustawy lub wydaje orzeczenia sądowe”².

Aby rozwiązać ten polityczny impas, Lilla odwołuje się do koncepcji obywatelstwa, które definiuje jako status polityczny będący „więzią łączącą wszystkich członków społeczeństwa politycznego w czasie, niezależnie od ich indywidualnych cech, dając im zarówno prawa, jak i obowiązki” i stanowiąc wspólną płaszczyznę

¹ M. Lilla, *The Once and Future Liberal. After Identity Politics*, wersja e-book, New York 2017, s. 98. Autor uważa tzw. etykę tożsamości, która zdominowała współczesną politykę społeczeństw liberalno-demokratycznych, za jedno z głównych źródeł ich kryzysu.

² M. Lilla, *The Once...*, s. 8. Wszystkie cytaty w tym opracowaniu pochodzące z tekstów obcojęzycznych podaję w tłumaczeniu własnym bądź w zredagowanym przeze mnie tłumaczeniu dokonanym z wykorzystaniem translatora Deep.L (<https://www.deepl.com/translator>, dostęp: 5.06.2023 r.).

porozumienia³. Kategoria obywatelstwa również wymaga odniesienia do emocji, ale nie chodzi tu o czysto subiektywne odczucia jednostek, sympatie i antypatie, ale o uczucia takie jak solidarność czy poczucie sprawiedliwości społecznej, które są powiązane z istotnymi dla nas i naszej wspólnoty wartościami:

„Obywateli się tworzy, a nie rodzi. Czasami robią to siły historyczne. W szczególności wojna może wywołać poczucie obywatelskiej przynależności i solidarności, które wcześniej nie istniały. (...) Najlepszą nadzieją jest to, że obywatele w społeczeństwach demokratycznych zostaną ukształtowani poprzez edukację w zakresie zasad samorządności. (...) Aby te zasady motywowały do działania, muszą być zakorzenione w uczuciu, z którym się nie rodzimy. A uczuć nie da się nauczyć; trzeba je wyczarować. To najbliższa cudowi rzecz, jaka istnieje w polityce. Ponieważ podtrzymywanie uczuć obywatelskich jest tak trudne, demokracje podlegają entropii”⁴.

Aby uniknąć zagrożenia trybalizmu, czyli rozpadu wspólnoty politycznej na liczne niepowiązane ze sobą grupy, gdzie partykularne interesy wypierają dobro wspólne, nie można uznawać emocji za samodzielne kryterium oceny. Uczucia muszą być wpisane w szersze tło znaczeń, które Charles Taylor nazywa horyzontem moralnym człowieka⁵. Ideał autoekspresji i autokreacji, w którym tak istotną rolę odgrywają emocje, ma sens jedynie wówczas, gdy odniesie się go do tego, co jest znaczące i o czym sami nie decydujemy. Uczucia są ważne zarówno z uwagi na to, do czego się odnoszą, jak i z uwagi na sposób, w jaki się odnoszą. Kwestie te postaram się przybliżyć w tym opracowaniu. Niniejsza książka nie jest pochwałą populizmu ani podręcznikiem instrumentalnego wykorzystywania emocji w celu kontrolowania ludzi. Praca ta powstała z myślą przygotowania filozoficznego gruntu pod dyskusję dotyczącą „wyczarowywania” uczuć obywatelskich. W tym celu potrzebna jest głęboka refleksja filozoficzna nad bogactwem i złożonością ludzkiego świata uczuć.

Mimo tak silnego nasycenia naszej kultury emocjami wciąż pokutuje negatywny i podejrzliwy stosunek do emocji, zwłaszcza w sferze publicznej i prawie⁶. Nieufność w odniesieniu do emocji wynika w dużej mierze z założenia, że rozum i emocje pozostają względem siebie w opozycji⁷. Emocje są bowiem często

³ M. Lilla, *The Once...*, s. 96.

⁴ M. Lilla, *The Once...*, s. 140–141.

⁵ Ch. Taylor, *Etyka autentyczności*, przeł. A. Pawelec, Kraków 1996, s. 34.

⁶ K. Abrams, *Who's afraid of law and the emotions?*, „Minnesota Law Review” 2010/97, s. 1997–2074; R. Grossi, *Understanding Law and Emotions*, „Emotion Review” 2015/7, s. 55–60. Pisałam o tym także w: M. Soniewicka, J. Wesołowska, *The role of emotions in law: the impact of empathy on the interpretation of non-pecuniary harm* [w:] *Law and Interdisciplinarity*, red. P. Hellwege, M. Soniewicka, Tübingen forthcoming 2024, s. 319–352.

⁷ Por. wyrok TK z 6.10.2015 r., SK 54/13, OTK-A 2015/9, poz. 142.

Rozdział I

Konceptualizacja emocji w wybranych tradycjach filozoficznych

1. Emocje: historia pojęcia i kluczowe zmiany światopoglądowe

Sfera wewnętrznych przeżyć człowieka była przedmiotem zainteresowania filozofów od czasów starożytnych. W kontekście tych rozważań używano rozmaitych określeń, takich jak: afekty, uczucia, wzruszenia, sentymenty, pragnienia, pożądania, popędy, impulsy, żądze, namiętności, pasje, poruszenia duszy czy porywy serca. Pojęcie „emocje” jest stosunkowo nowe – w obecnym znaczeniu weszło do powszechnego użycia w krajach anglojęzycznych dopiero w drugiej połowie XIX w. i stopniowo rozprzestrzeniło się po świecie¹. Aby lepiej zrozumieć dzisiejsze spory wokół emocji, warto się przyjrzeć genealogii tego pojęcia i poczynić odpowiednie wyjaśnienia. W przypadku słów obciążonych bagażem filozoficznym wybór słownictwa jest często wyborem określonej filozofii.

Starożytni filozofowie greccy – Platon, Arystoteles – używali w odniesieniu do sfery emocjonalnej słów *pathos* i *pathêma*², tłumaczonych na język polski najczęściej jako uczucia, doznania. Użyte słowa wyrażają cierpienie, poruszenie, zaburzenie, niestabilność, związek ze zdrowiem i chorobą, sferą zmysłową, odczuwaniem i doznawaniem. W słowie *pathos* jest odniesienie zarówno do ruchu, jak i do cierpienia, wyraża ono coś, co nam się przydarza, zarówno może być to coś smutnego, jak i radosnego, ale o wyraźnie pasywnym charakterze doznania niezależnego od naszej woli. Innego słowa używano na pożądanie – gr. *epithūmiā* (łac. *libido*) – nieracjonalne popędy cielesne, związane z dążeniem do przyjemności

¹ T. Dixon, *From Passions to Emotions. The Creation of a Secular Psychological Category*, Cambridge 2003, s. 17.

² S. Rendal, *Pathos* [w:] *Dictionary of Untranslatables. A Philosophical Lexicon*, red. B. Cassin, Princeton–Oxford 2014, s. 745–749.

(np. głód, pragnienie itp.). Oba terminy występują w greckim tłumaczeniu Biblii, zazwyczaj w odniesieniu do gwałtownych uczuć, jak żądze, prowadzących do grzechu, a nie do Boga³.

Terminy te przejęli także stoicy, tłumacząc gr. *pathē* jako poruszenie (łac. *com-motio* – określenie użyte przez Zenona), niepokoje, wzruszenia bądź zaburzenia (łac. *perturbationes* – użyte przez Cyserona), choroby (łac. *morbus*), słabości, namiętności, uczucia (łac. *passiones*), stan ducha, pobudzenie, zapęły, afekty, żądze (łac. *affectus*), jak przytacza Tomasz⁴. Zwłaszcza interesujące jest w tym kontekście tłumaczenie Cyserona, który celowo odrzucił bardziej dosłowne tłumaczenie *pathē* jako *morbus* czy *passiones*, wskazując, że te określenia zapożyczone z języka medycznego nawiązują do niezdrowego stanu cierpienia, choć nie wszystkie uczucia wiążą się przecież z cierpieniem – są też uczucia przyjemne⁵. Cyseron zamienia język medyczny na język fizyki, zastępując metaforę choroby metaforą kinetyczną; wybierając słowo *perturbationes* akcentuje przede wszystkim ruch – poruszenie zewnętrzne i wewnętrzne wywołane doznanymi uczuciami⁶. Jest to jeden z tych interesujących przypadków, w których tłumaczenie jest zarazem interpretacją, ściśle związaną z prezentowaną przez tłumacza filozofią. Stanem idealnym, do którego dąży mędrzec, jest stan spoczynku, spokoju ducha, bezuczuciowości – *apatē* (gr. *apátheia*).

Św. Augustyn poddaje krytyce zarówno tłumaczenie Cyserona, jak i stoicką postawę indyferencji względem uczuć, wybierając określenia, takie jak: słabości (*passiones*), popędy (*affectiones*), zapęły (*affectus*), wzruszenia, poruszenia (*motus*)⁷. Augustyn decyduje się na określenie *affectus* (wywierać wpływ, przydawać) w odniesieniu do uczuć duchowych z uwagi na jego neutralność, w przeciwieństwie

³ Bible Hub, <https://biblehub.com/greek/3806.htm> (dostęp: 6.05.2024 r.).

⁴ Św. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, t. 10, *Uczucia*, przeł. J. Bardan, Londyn 1967, I-II q. 22 a. 2, s. 18. Sam Cyseron był raczej myślicielem eklektycznym i przede wszystkim wielkim popularyzatorem myśli starożytnych Greków, w szczególności Platona. W wielu względach podzielał myśl stoicką, zwłaszcza w zakresie ideału mędrca jako pozbawionego namiętności, niemniej łagodził etykę stoicką, czerpiąc także z innych źródeł antycznych. Zdaniem Leo Straussa błędem jest zaliczanie Cyserona do stoików, gdyż był on raczej sceptykiem (L. Strauss, *Prawo naturalne w świetle historii*, przeł. T. Górski, Warszawa 1969, s. 145).

⁵ Cyseron, *Rozmowy Tuskulańskie* [w:] *Rozmowy Tuskulańskie i inne pisma*, przeł. J. Śmigaj, Z. Cierniakowa, W. Kornatowski, Warszawa 2010, ks. IV, 5–6, s. 136–137. Medyczny charakter tych określeń widoczny jest w języku polskim, gdzie słowo „patologia” (pochodzące od gr. *pathologia*, czyli nauka (od gr. *logos*) o zaburzeniach, słabościach, namiętnościach (od gr. *pathē*)) ma znaczenie ściśle medyczne i dotyczy nauki o zjawiskach chorobowych, anatomicznych i fizjologicznych odchyleniach od stanu normalnego w tkankach zwierząt i roślin pod wpływem chorób (W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Warszawa 2007, s. 431). W tym też znaczeniu słowo to weszło do użytku powszechnego, gdzie rozszerzono jego zakres na wszelkie zjawiska, w tym społeczne, negatywnie odbiegające od przyjętej normy.

⁶ S. Rendal, *Pathos...*, s. 746–747.

⁷ Św. Augustyn, *Państwo Boże*, przeł. W. Kubicki, Kęty 2002, IX(IV), s. 331.

do określeń zabarwionych pejoratywnie⁸. Jest to o tyle istotny zwrot językowy, że uczucia są w ujęciu chrześcijańskim oznaką człowieczeństwa i odgrywają kluczową rolę w życiu moralnym człowieka⁹. Terminologię tę przejmuje także św. Tomasz z Akwinu, rozróżniając między *passiones* – uczuciami związanymi z naszą pobudliwością i cielesnością, oraz *affectiones* – uczuciami będącymi poruszeniem natury psychicznej. Te pierwsze mają charakter pasywny – są doznawane¹⁰, te drugie mają charakter aktywny – są poruszeniami woli, kierującymi człowieka ku dobru¹¹. W języku polskim termin „afekt” pochodzący od łac. *affectus* (żądza) używany jest na określenie silnego, lecz krótkotrwałego wzruszenia lub uniesienia¹² czy też odczucia przykrości bądź przyjemności, jak proponuje Jacek Jaśtał¹³.

Używany obecnie termin „emocje”, który w czasach nowożytnych zaczął najpierw wchłaniać, a potem stopniowo wypierać wyżej wymienione terminy, pochodzi z języka francuskiego. Termin ten pojawia się w *Próbach* Michela de Montaigne’a (1580), jednak w innym niż dziś znaczeniu¹⁴. W XXIV rozdziale pt. *Rozmaite wyniki z tego samego postanowienia* Montaigne opisuje sytuację naczelnika miasta, który padł pastwą rozwścieczonego tłumu – w tym kontekście używa terminu *l’esmotion* tłumaczonego na angielski jako *commotion* (od łac. *commotio* – poruszenie), który odnosi się do emocji grupowej¹⁵. W podobnym czasie i znaczeniu termin

⁸ Św. Augustyn, *Państwo...*, ks. XIV, rozdz. VI–IX, s. 514–524.

⁹ Na temat wagi uczuć w życiu moralnym człowieka patrz § 1762–1775 Katechizmu Kościoła Katolickiego, oprac. internetowe M. Baranowski, Poznań 1994, <http://www.katechizm.opoka.org/pl/rkkkIII-1-1.htm> (dostęp: 6.05.2024 r.).

¹⁰ Ang. słowo *passions*, które pochodzi od łac. *passiones*, tłumaczy się dziś najczęściej jako namiętności. Jednakże jego łaciński odpowiednik we wspomnianych tu dziełach klasycznych tłumaczony był jako uczucia. Od późnołacińskiego *passiō* (cierpienie, męka z łac. *passus* od *pati* – cierpieć, doznawać) pochodzi słowo „pasja” – namiętne przejęcie się czymś lub zamilowanie do czegoś, przedmiot namiętności. Słowa tego używa się także na określenie silnego gniewu czy furii. Ponadto termin ten odnosi się do wizerunku Jezusa ukrzyżowanego i stąd nazwa nabożeństw wielkopostnych (nabożeństwa pasyjne) lub wielkopostnych utworów muzycznych, których treścią jest męka Pańska (*Misteria Paschalia*, *Pasja św. Mateusza* J.S. Bacha itd.) – pasyjne. Od *pati* (cierpieć) pochodzi zaś słowo łac. *patiens* i polskie „pacjent” (W. Kopaliński, *Słownik...*, s. 417).

¹¹ Św. Tomasz z Akwinu, *Traktat o człowieku. Summa teologii* I, 75–89, przeł. S. Swieżawski, Kęty 2000, ST I q. 82 a. 5, s. 423; Św. Tomasz z Akwinu, *Traktat o cnotach. Summa teologii* I-II, 49–67, przeł. W. Galewicz, Kęty 2006, ST I-II q. 59 a. 2, s. 162.

¹² Dawniej był używany na określenie uczuć, miłości, skłonności czy sympatii. Warto tu dodać, że określenie „afekcja” ma pejoratywne znaczenie i wskazuje na wyrażanie uczuć w wypowiedzi czy zachowaniu w sposób przesadny i sztuczny. Afektowany czy afektywny znaczą zaś uczuciowy, emocjonalny, związany z afektem, jak podaje Kopaliński (W. Kopaliński, *Słownik...*, s. 16).

¹³ J. Jaśtał wprowadza rozróżnienie na uczucia jako emocje szczegółowe, werbalizowane oraz afekty jako reakcje związane z doznaniem przyjemności lub przykrości, wchodzące w skład emocji i uczuć. Terminem „emocje” posługuje się jako kategorią ogólną (J. Jaśtał, *Natura cnoty. Problematyka emocji w neoplatonistowskiej etyce cnot*, Kraków 2009, s. 23).

¹⁴ K. Wigura, *Wynalazek nowoczesnego serca. Filozoficzne źródła współczesnego myślenia o emocjach*, Warszawa 2019, s. 144–145.

¹⁵ M. de Montaigne, *Próby*, przeł. T. Żeleński (Boy), Kraków 2021, s. 136.

ten pojawia się w języku angielskim – w *Henryku VI* (1591) Shakespeare używa słowa *commotion* w odniesieniu do publicznego tumultu¹⁶. Niecałe sto lat później John Milton używa słowa *commotion* w *Raju utraconym* (1667), gdzie pojawia się ono zarówno w znaczeniu chaosu i wstrząśnienia wywołanego walką¹⁷, jak i w odniesieniu do silnego wewnętrznego poruszenia przeżywanego przez jednostkę. Adam, opisując archaniołowi Rafaelowi swoje uczucia spowodowane pojawieniem się Ewy w Raju, nie może znaleźć właściwych słów na wyrażenie intensywności swych wewnętrznych przeżyć i mówi:

„Tu mnie namiętność pierwsza ogarnęła,
Wzruszenie dziwne (*commotion strange*), lepsze niżli wszystko,
Co było miłe, lecz mnie niewzruszonym,
Pozostawiło i opanowanym
Gdy tu przeciwko czarowi i piękności
Moc utraciłem...”¹⁸.

Użyty w tym kontekście termin oznacza silne wewnętrzne pobudzenie wywołane przez obecność drugiej osoby, które sprawia dziwną przyjemność, ale jest zarazem niebezpieczną siłą, przed którą anioł przestrzega Adama. Pojęcia emocji jako silnych wzruszeń używano w filozofii aż po wiek XIX, także w innych językach, jak np. w języku niemieckim¹⁹.

Kluczowe znaczenie dla ewolucji pojęcia „emocje” ma użycie tego terminu przez René Descartesa (Kartezjusza) w *Namiętnościach duszy* (1649). Dla francuskiego filozofa pojęcie „namiętności” (*passiones*) jest głównym punktem odniesienia, o czym będzie mowa dalej, jednakże używa on terminu „emocje” w dwóch znaczeniach: 1) ogólniejszym, gdy mówi o poruszeniach duszy (*des émotions de l'âme*)²⁰, tłumaczonych na język polski jako „wzruszenia duszy” lub „wzburzenie zachodzące w sercu, a wskutek tego także we krwi i w tchnieniach

¹⁶ M. Schoenfeldt, *„Commotion Strange”: Passion in Paradise Lost* [w:] *Reading the Early Modern Passions. Essays in the Cultural History of Emotion*, red. G.K. Paster, K. Rowe, M. Floyd-Wilson, Philadelphia 2004, s. 45.

¹⁷ Chodzi o walkę między upadłymi aniołami a zastępami niebiańskimi o panowanie w Niebie, walkę tak potężną, że zostaje przyrównana do walki między dwoma gwiazdozbiorami – w tym kontekście pada trzykrotnie słowo *commotion*, w polskim tłumaczeniu jako „zmagania” bądź jako czasownik „wstrząsać” (J. Milton, *Raj utracony*, przeł. M. Słomczyński, Kraków 1986, pieśń IV, w. 1256, s. 112, pieśń VI, w. 394, s. 150, w. 875, s. 160).

¹⁸ J. Milton, *Raj...*, pieśń VIII, w. 671–676, s. 202.

¹⁹ Przykładem mogą być dzieła Friedricha Nietzschego, który dużo pisze o namiętnościach, afektach, popędach, ale również w kilku miejscach używa terminu *Emotion* w znaczeniu silnego wzruszenia, często w kontekście greckiej tragedii i w nawiązaniu do greckiego terminu *pathos* (M. Słoniewicka, „Every passion possesses its quantum of reason” – Nietzsche’s affirmation of passions, *„Kronos Philosophical Journal”* 2023/XII, s. 113–115).

²⁰ R. Descartes, *Namiętności duszy*, przeł. L. Chmaj, Kęty 2001, art. 27, s. 40.

życiowych”²¹; 2) węższym, gdy mówi o „wzruszeniach wewnętrznych duszy” (*des émotions intérieures de l'âme*)²², mając na myśli pewien rodzaj uczuć intelektualnych²³. Mogą one się pokrywać lub łączyć z namiętnościami, jednakże w przeciwieństwie do biernych namiętności mają charakter aktywny i różnią się źródłem – użyty przez Kartezjusza termin nawiązuje do określenia Augustyna „poruszenie ducha” (łac. *motus animae*)²⁴.

Termin *emotion* w pierwszym znaczeniu przejęli od Kartezjusza szkoccy empiryści i za ich sprawą rozpowszechnił się on w języku angielskim. Przede wszystkim należy tu wspomnieć *Teorię uczuć moralnych* (1759, wersja poprawiona 1790) Adama Smitha, który choć wciąż posługiwał się kategorią namiętności (*passions*) jako podstawową, używał też dość często terminu *emotion*, a także takich terminów jak *moral sentiments*²⁵, czyli uczucia o charakterze sądów oraz *affections* w znaczeniu uczucia względem działania korzystnego dla nas lub innych²⁶. Smith używa terminu *emotion* w znaczeniu „poruszenie” bądź „podniecenie”, czasem też zamiennie z *passions* lub *feelings*. Przyjmuje się jednak, że to Davidowi Hume’owi zawdzięczmy wprowadzenie terminu *emotion* do języka angielskiego w znaczeniu przypisywanym temu pojęciu współcześnie, czyli jako metapojęcia obejmującego wszystkie przeżycia psychiczne. W *Traktacie o naturze ludzkiej* (1739–1740) Hume, podobnie jak Smith, używał jednocześnie takich kategorii, jak: *passions*, *moral sentiments*, *affections* i *emotion*, ale ten ostatni termin występuje u niego znacznie częściej niż u Smitha i bardziej jednoznacznie jako kategoria ogólna i pojemna²⁷.

Termin „emocje” w tym najbardziej ogólnym znaczeniu, który zaczął powoli wypierać kategorie namiętności, afektów i uczuć, upowszechnił się w języku angielskim w połowie XIX w. Z pewnością przyczyniła się do tego popularność, jaką cieszyły się badania Karola Darwina nad ekspresją emocji – *The Expression of the Emotions in Man and Animals* (1872)²⁸ oraz słynny artykuł Williama Jamesa

²¹ R. Descartes, *Namiętności...*, art. 46, s. 48.

²² R. Descartes, *Namiętności...*, art. 147, s. 89.

²³ T. Dixon, *From...*, s. 13, 108.

²⁴ K. Wigura, *Wynalazek...*, s. 146.

²⁵ Polski odpowiednik angielskiego *sentiment* to „sentymet” – słowo pochodzi z fr. *sentiment* – uczucie, poczucie, mniemanie, i łac. *sententia* – czucie, opinia, osąd, maksyma. W polskim tłumaczeniu Smitha posłużono się bardziej rozpowszechnionym słowem – „uczucie”. Sentymet może mieć bowiem negatywne konotacje z uwagi na skojarzenie z „sentymentalizmem” – w mowie potocznej rozumianym jako kult uczuć, przesadna uczuciowość, cikliwość, czułościowość (W. Kopalński, *Słownik...*, s. 518).

²⁶ Niestety nie wychwycimy różnic między tymi kategoriami w polskim wydaniu tego dzieła, gdyż wszystkie te wyrazy tłumaczone są jako „uczucia” (A. Smith, *Teoria uczuć moralnych*, przeł. D. Petsch, Warszawa 1989).

²⁷ Termin *emotion* jest w polskim wydaniu tłumaczony różnie, raz jako „emocje”, raz „poruszenia duszy”, innym razem jako „uczucia” czy „wzruszenia” (D. Hume, *Traktat o naturze ludzkiej*, przeł. C. Znamierowski, Warszawa 2023, (I.I.1) s. 81, 87; (I.II.1) s. 107; (II.II.8) s. 437).

²⁸ K. Darwin, *Wyraz uczuć u człowieka i zwierząt*, przeł. K. Dobrski, Warszawa 1873.

Nieufność w odniesieniu do emocji wynika w dużej mierze z założenia, że rozum i emocje pozostają względem siebie w opozycji. Emocje są bowiem często postrzegane jako afekty lub ślepe namiętności prowadzące do błędnych decyzji bądź przesadzonych reakcji. Przypisuje im się cechy, takie jak irracjonalność, subiektywność, niestabilność, chaotyczność, stronniczość. Rozum zaś kojarzony jest z racjonalnością, obiektywnością, stabilnością, porządkiem, bezstronnością. Z tych założeń wynika często lekceważenie emocji lub eliminowanie ich w kontekście prawa.

Prawo nie działa w próżni, ale odnosi się do wartości, tożsamości oraz więzi, a we wszystkich tych aspektach istotną rolę odgrywają uczucia. Zaakcentowanie znaczenia emocji w porządku prawnym wymaga przede wszystkim ich zrozumienia.

W publikacji autorka analizuje filozoficzne źródła sporu o naturę emocji i relację między rozumem a emocjami. Następnie odnosi te rozważania do konkretnego kontekstu społecznego – regulacji stosunków międzyludzkich za pomocą instrumentów prawnych.

Książka jest zaproszeniem do dalszych dyskusji nad rolą emocji w prawie, a także próbą całościowej syntezy rozważań nad rozumieniem emocji w filozofii i filozofii prawa. Zaprezentowane w niej zagadnienia stanowią także przyczynek do dalszych rozważań filozoficznych nad rolą uczuć w kontekście moralnym i prawnym.

Marta Soniewicka – profesor uczelniana w Katedrze Filozofii Prawa i Etyki Prawniczej na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego, doktor habilitowana nauk prawnych, doktor nauk humanistycznych w zakresie filozofii; zajmuje się filozofią prawa, filozofią polityczną i etyką; autorka wielu prac naukowych, w tym książek: *Granice sprawiedliwości, sprawiedliwość ponad granicami* (2010); *Utrata Boga. Filozofia woli Fryderyka Nietzschego* (2016); *Selekcja genetyczna w prokreacji medycznie wspomaganey. Etyczne i prawne kryteria* (2018); współredaktorka m.in.: *Utopian Thinking in Law, Politics, Architecture and Technology: Hope in a Hopeless World* (2022).



9788383587158 W01P01

ISBN 978-83-8358-715-8



9 788383 587158

ZAMÓWIENIA:

INFOLINIA: +48 801 044 545

ZAMOWIENIA@WOLTERSKLUWER.PL

WWW.PROFINFO.PL

CENA 169 ZŁ (W TYM 5% VAT)